

ADAM BANDO

„Zrąb” – kwartalnik pedagogiczny w latach 1930–1936

W latach trzydziestych w Polsce i wielu innych krajach zaczęły dominować teorie pedagogiczne lansujące ideały wychowania „w służbie narodu i ludzkości”¹. Hasła wychowania dla państwa, jego interesów, propagowane były w Polsce przez ugrupowania związane z piłsudczykowskim obozem rządowym. Jego głównym reprezentantem i realizatorem zamierzeń w sferze szkolnictwa i oświaty była elitarna grupa nauczycielska „Zrąb”.

Organizacja ta za pośrednictwem kwartalnika o tej samej nazwie wypracowywała i propagowała na jego łamach koncepcję wychowania obywatelsko-państwowego, na którą złożyły się ideały endeckiej pedagogiki narodowej, wyrażanej w pismach Stanisława Prusa-Szczepanowskiego, Zygmunta Balickiego, Lucjana Zarzeckiego oraz pragmatyczne koncepcje amerykańskich pedagogów: Johna Conrada Almacka i Johna Deweya².

Samo zagadnienie wychowania i roli jaką odgrywa w nim państwo stało się przyczyną sporów w środowisku wybitnych pedagogów, psychologów i socjologów. Problematyka ta wywołała także żywe dyskusje w środowisku nauczycielskim. Na łamach wielu czasopism zabierali głos w tej sprawie znani uczeni, jak np.: Jan Stanisław Bystron³, Józef Chalasiński⁴, Ludwik Chmaj⁵ czy Stanisław Łempicki⁶. Wypowiedzi ich dotyczyły głównie wzajemnych relacji między państwem a obywatelem, wychowaniem państwowym a obywatelskim, narodowym, społecznym czy patriotycznym.

Po przewrocie majowym zaczęto tworzyć nowe koncepcje wychowawcze, zmieniając program endeckiego wychowania narodowego na wychowanie państwowe. Opracowania koncepcji wychowania państwowego podjęło się wielu działaczy i publicystów. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim Adama Skwarczyńskiego⁷, Sławomira Czerwińskiego⁸ oraz zespoły redakcyjne pism: „Drogi”, „Pionu”, a głównie „Zrębu”.

Pierwszym rzecznikiem idei powszechnego wychowania państwowego (miało przygotować obywatela fizycznie, umysłowo, a zwłaszcza moralnie do ofiarnej służby dla państwa), stał się minister WRiOP Sławomir Czerwiński. Sformułowany przez niego ideał wychowawczy nie został jednak wcielony w życie z powodu

śmierci autora. Wykonawcą koncepcji S. Czerwińskiego został jego następca na stanowisku ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego – Janusz Jędrzejewicz, który doprowadził do usankcjonowania mocą ustaw zamierzenia obozu piłsudczyków. Reforma oświaty zapoczątkowana ustawami szkolnymi, wprowadziła w życie system wychowania obywatelsko-państwowego⁹. W jej przygotowaniu i realizacji decydującą rolę odegrała grupa „Zrąb”, powstała w marcu 1929 roku¹⁰, najliczniejsza w Warszawie, zrzeszająca nauczycieli szkół średnich i urzędników szeroko pojętej administracji szkolnej. Grupa ta w 1930 roku rozpoczęła wydawanie własnego czasopisma, co ułatwiło jej propagowanie zamierzeń J. Jędrzejewicza i pozyskiwanie zwolenników tej idei. Grupa „Zrąb” jednoczyła grono ludzi o określonej – propiłsudczykowskiej orientacji politycznej i obywatelsko-państwowych poglądach na wychowanie młodzieży. Zrębówców łączyła też wspólna legionowa przeszłość, zazwyczaj peowiackie pochodzenie i ogromny szacunek dla Józefa Piłsudskiego.

„Zrąb” był organizacją o charakterze elitarnym. Januszowi Jędrzejewiczowi, prezesowi grupy, nie zależało na liczebności jej członków, ale na ich poziomie intelektualnym i ideowym, dlatego też „Zrąb” skupił wielu nieprzeciętnie inteligentnych ludzi, wśród nich sporą liczbę profesorów szkół akademickich. Dzięki ich współpracy przeprowadzona później ustawa o ustroju szkół akademickich zyskała w tym najtrudniejszym, stosunkowo konserwatywnym środowisku licznych zwolenników, m.in. profesorów: Zygmunta Czernego, Stefana Ehrenkreutza, Konstantego Chylińskiego, Stefana Różyckiego, Stanisława Zakrzewskiego, Tadeusza Wałek-Czerneckiego, Kamila Stefko, Włodzimierza Czubalskiego, Sypniewskiego¹¹.

Wcześniej stwierdzono, że grupa „Zrąb” była organizacją. Pogląd ten wydaje się mieć charakter dyskusyjny. W 1936 r. Jędrzejewicz, podsumowując szósty rok działalności grupy, pisał, że „«Zrąb» nie jest organizacją w potocznym tego słowa znaczeniu, bowiem nie stanowi zespołu ludzi, przynależnych do zrzeszenia o określonych poglądach politycznych, nie łączy tych ludzi żaden wspólny statut”. Wbrew temu, co pisał prezes, zrębówców łączył nie tylko wspólny cel, jakim była przebudowa szkolnictwa. Dziwne wydaje się również stwierdzenie, że „«Zrąb» nie stanowi zespołu ludzi, przynależnych do określonego zrzeszenia o określonych poglądach politycznych”¹², zwłaszcza że zaraz po tym sam autor przywoływał punkty deklaracji grupy z 1930 r., z której wynika, że „«Zrąb» stał na gruncie obozu marszałka Piłsudskiego”¹³ i deklarował współpracę z rządem, a przede wszystkim Ministerstwem WRiOP. Nadto w tomie 19/20 czytamy, że warunkiem wstąpienia do „Zrębu” była „wspólna więź ideowa”, jasno wyrażona w deklaracji grupy¹⁴.

Elitarność organizacji została potwierdzona w trakcie obrad I Walnego Zjazdu „Zrębu”, który odbył się w Warszawie, w dniach 30 X–1 XI 1932 roku. Uczestniczyło w nim ponad 500 osób¹⁵. „Zrąb” pragnął nadal pozostać luźnym zespołem. Biorąc przykład z pracy Józefa Piłsudskiego, który opierał się na nielicznej elicie wypróbowanych współpracowników, organizacja nie miała zamiaru rozrastać się, „aby nie obniżyć poziomu”¹⁶. Dwa lata później, podczas konferencji sekretarzy okręgów, elitarność tego ugrupowania została jeszcze mocniej wyartykułowana:

Należy pozyskać do „Zrębu” wartościowy element spośród różnych zawodów. Jednak nie będzie się stosować zasady, że do „Zrębu” mogą wszyscy należeć i nie będzie się wciągać osób z innych organizacji, groziłoby to bowiem odstępianiem od dotychczasowej zasady i pójściem na masę – co nie jest dążeniem „Zrębu”. Sprawy te rozstrzyga się lokalnie, przy czym doboru członków dokonuje się z bardzo wielką ostrożnością¹⁷.

Struktura organizacyjna grupy charakteryzowała się szeroko rozwiniętą siecią ośrodków prowincjonalnych podporządkowanych centrali w Warszawie. Liczba ośrodków stale się powiększała. W 1932 r. na terenie Polski działało 30 ośrodków prowincjonalnych, 18 centrala uznała za zlikwidowane z uwagi na brak odpowiedzi na wezwanie przedstawienia planów pracy i sprawozdań z ich działalności. Pod koniec 1933 r. liczba ośrodków wynosiła 55, skupiały one od 3 do 300 członków. Według danych z 31 III 1934 r. na obszarze państwa działały 64 ośrodki, a w 40 miejscowościach prowadzono pracę nad zakładaniem nowych. Według danych pod koniec 1934 r. było ich 76, a prace przygotowawcze do utworzenia następnych trwały w 61 miejscowościach¹⁸. W 1932 roku w 46 miejscach w kraju istniały „Kola Przyjaciół Kwartalnika «Zrąb»”¹⁹.

Wraz z organizowaniem Sekretariatów Okręgowych „Zrębu” zakładano na prowincji oddziały Towarzystwa Kultury i Oświaty, organizacji silnie związanej z grupą „Zrąb”. Zalegalizowane 20 marca 1929 roku TKiO zajmowało się techniczną obsługą agend „Zrębu” i rozpowszechnianiem wydawnictw. Od 1931 r. wszyscy członkowie „Zrębu” byli równocześnie członkami TKiO i odwrotnie. Również od tego roku nazwa Towarzystwa Kultury i Oświaty, począwszy od tomu ósmego kwartalnika, pojawia się na stronie tytułowej każdego zeszytu „Zrębu”. TKiO wykorzystując sieć oddziałów rozpowszechniało swe wydawnictwa, a także rozprowadzało dla zrębowników czasopisma „Pion”, „Droga”, „Wiedza i Życie”²⁰. Związek widoczny jest także przy porównaniu adresów redakcji kwartalnika z adresami Towarzystwa Kultury i Oświaty. Każda zmiana adresu redakcji „Zrębu” pokrywa się ze zmianą adresu TKiO.

23 maja 1932 r. powstał „Zespół Rodziców” stawiający sobie za cel wyrabianie w szerokich kręgach rodzicielskich poczucia konieczności współdziałania ze szkołą w obywatelskim wychowaniu młodzieży. Jeszcze podczas zjazdu „Zrębu”, Janusz Jędrzejewicz wskazywał na analogię pracy „Zespołu Rodziców” i „Zrębu” oraz ich elitarny charakter. Podobne oblicze chciano nadać „Straży Przedniej” – organizacji skupiającej elitę młodzieży starszej, zawzięcie zwalczającej wpływy Narodowej Demokracji²¹.

Działalność grupy „Zrąb” oraz powstałych przy niej „Zespołów Rodziców” omawiana była bardzo często na łamach kwartalnika, którego pierwszy zesztyt ukazał się na początku 1930 roku, a nie pod jego koniec, jak błędnie twierdził Feliks Araszkiewicz²². Prawdopodobnie autor *Idealów wychowawczych Drugiej Rzeczypospolitej* sugerował się zamieszczoną na okładce pisma porą roku. Zgodnie z tym, pierwszy zesztyt „Zrębu” wyszedł zimą 1930 roku. Nie był to jednak koniec, a pierwsze jego

miesiące, gdyż następny tom czasopisma pochodzi z wiosny tegoż samego roku, a nie 1931.

Pierwsze miesiące były okresem organizacji pracy redakcji. Zespół czasopisma borykał się z problemami lokalowymi. Istniał wyraźny związek grupy i redakcji kwartalnika z Ministerstwem²³, czego np. potwierdzeniem były kłopoty lokalowe redakcji wywołane przeprowadzką biur Ministerstwa WRiOP. W trzecim tomie pisma opublikowano skład komitetu redakcyjnego „Zrębu”: Janusz Jędrzejewicz i Jan Paweł Dąbrowski wystąpili tutaj jako redaktorzy naczelni, ale już w numerze piątym obok J. Jędrzejewicza pojawiło się nazwisko Hanny Pohoskiej, a od podwójnego zeszytu 6/7 wszystkie kolejno ukazujące się tomy kwartalnika podpisywane były przez dr. Jana Biłka i wspomnianą już dr. Hannę Pohoską. Oprócz wymienionych osób komitet redakcyjny tworzyli: prof. dr Stanisław Arnold, Zbigniew Lepecki, Stanisław Nowakowski, dyrektor Irena Posseltówna, Wanda Prażmowska, Jerzy Rościszewski i dr Franciszek Skibiński.

Czołową postacią „Zrębu” był bez wątpienia Janusz Jędrzejewicz. Jego pepeesowska i legionowa przeszłość, a przede wszystkim bliskie kontakty z marszałkiem Józefem Piłsudskim, wywarły silne piętno na jego życiu i działalności jako polityka i pedagoga. Nie bez znaczenia była jego przynależność do elitarniej organizacji pod nazwą „Związek Dobra Publicznego” oraz pełnienie funkcji adiutanta marszałka. Należał również do tajnej, najbardziej ekskluzywnej i kierowniczej organizacji obozu piłsudczykowskiego „A”, a także do tzw. grupy pułkowników²⁴. Osobisty stosunek do Naczelnika ujawniał nie tylko w artykułach publikowanych w „Zrębie”, ale także w swoich pracach np. *W krainie wielkiej przygody* (Lwów 1939), *Wspomnienia legionowe 1924–1925*; napisał też broszurę propagandową pt. *Józef Piłsudski*. Janusz Jędrzejewicz jako założyciel grupy, jej prezes, redaktor kwartalnika, wreszcie minister i premier, pozostawał cały czas głównym realizatorem idei wychowania obywatelsko-państwowego, tak gorąco lansowanej na łamach „Zrębu”. Osobą „numer dwa” grupy była dr Hanna Pohoska nie tylko z racji pełnienia przez nią funkcji redaktora naczelnego, ale z uwagi na jej aktywność publicystyczną w „Zrębie” i działalność organizacyjną. Prowadziła wykłady w Uniwersytecie Warszawskim, była też instruktorką wychowania obywatelskiego przy Wydziale Programowym Ministerstwa WRiOP, o czym świadczą zachowane materiały archiwalne, wśród których znajdują się kwestionariusze paszportowe, potwierdzające dydaktyczny cel wielu zagranicznych wyjazdów, które owocowały później licznymi artykułami na temat szkolnictwa w innych krajach, publikowanymi w kwartalniku²⁵.

Do komitetu redakcyjnego „Zrębu” należała również Irena Posseltówna, znana dyrektorka warszawskiego gimnazjum im. Wandy Szachtmajerowej, w latach trzydziestych uznawanego za wzorową placówkę, gdzie uczyły się m.in. córki Józefa Piłsudskiego²⁶. W skład redakcji wchodziła też Wanda Prażmowska, instruktorka harcerstwa, założycielka ogródków jordanowskich, dziennikarka „Harcerza”, „Harcmistra” i współzałożycielka czasopisma „Iskry”²⁷; prof. Stanisław Arnold, historyk, który w 1931 r. zainicjował i redagował „Słownik geograficzny państwa polskiego

oraz ziem historycznie z Polską związanych”. Pozostali redaktorzy kwartalnika to: dr Jan Paweł Dąbrowski (razem z J. Jędrzejewiczem prowadził do 1915 r. tygodnik „Co tydzień”, na łamach którego starali się przemycać antyrosyjskie artykuły)²⁸ oraz Jerzy Rościszewski – jeden z założycieli „Zrębu”²⁹. Funkcję redaktora odpowiedzialnego, począwszy od tomu czwartego pisma, przejął – po J.P. Dąbrowskim – Stanisław Podwysocki, założyciel i redaktor czasopisma „Wiedza i Życie”, z którym związani byli wybitni polscy uczeni jak: Kazimierz Ajdukiewicz, Waclaw Borowy, Stefan Czermowski, Antoni B. Dobrowolski, Tadeusz Kotarbiński i Helena Radlińska³⁰.

Redakcja „Zrębu” współpracowała z wieloma autorytetami świata nauki. Wśród nich znaleźli się: Florian Znaniecki, Czesław Znamierocki i sławny socjolog, etnolog Jan Bystron, którego artykuły trzykrotnie zamieszczano na łamach kwartalnika „Zrąb”. Nazwisko Floriana Znanieckiego pojawiło się wśród współpracowników pisma, jednak sam uczony nie był autorem żadnego artykułu w „Zrębie”. W tomie piątym redakcja wspomina o pozyskaniu współpracy również uczonych z zagranicy³¹.

Zgodnie z zamierzeniem redakcji każdy zeszyt kwartalnika miał osiągać około 160 stron druku³². Z 28 tomów czasopisma tylko cztery przekroczyły 150 stron formatu II. W większości zeszyty zawierały blisko 130 stron, a trzy z nich nie osiągnęły 100 stron. Główną część każdego tomu kwartalnika stanowiły artykuły zajmujące ogólnie 1992 strony, co daje średnio 71 stron w każdym zeszycie i stanowi 58% jego objętości. W ciągu siedmiu lat ukazywania się pisma opublikowano 172 artykuły 92 autorów. Najwięcej, bo 15 prac zamieściła w „Zrębie” Hanna Pohoska. Po sześć publikacji wydrukowali Janusz Jędrzejewicz i Irena Posseltówna. Członkowie komitetu redakcyjnego byli autorami 18% materiałów pisma.

Wśród najaktywniejszych publicystów „Zrębu” znalazł się także Michał Kreczmar (8 artykułów), pedagog, historyk i filolog, podkreślający rolę historii starożytnej w wychowaniu obywatelskim, odwołujący się do greckich i rzymskich wzorów wychowania. W piśmie publikował też Jerzy Ostrowski, głosząc potrzebę ukształtowania silnych charakterów uczniów przez rozwój ich osobowości i stawianie przed nimi coraz większych wymagań. Rolę literatury w wychowaniu obywatelskim, a także stosunek Józefa Piłsudskiego do twórczości literackiej wybitnych Polaków podkreślał Kazimierz Kosiński. Do grona uczonych, których publikacje ukazały się na łamach „Zrębu” należeli: prof. Tadeusz Wałek Czernecki, znany historyk starożytności zajmujący się zwłaszcza historią Grecji okresu hellenizmu i ekspansją Rzymu na Wschód; prof. Jan Bystron i prof. Zygmunt Czerny, romanista, filolog. Swe prace drukowali w kwartalniku Adam Skwarczyński, polityk, legionista, redaktor „Gazety Polskiej”, wydawca pisma piłsudczyków „Droga” oraz Janina Miedzińska, działaczka PPS-Frakcji Rewolucyjnej, autorka prac dotyczących problematyki szkolnictwa zawodowego i pracy młodzieży. Osobą, która w sposób szczególnie podkreśla rolę współdziałania szkoły z domem był Józef Mirski, literat, członek Pen-Clubu, pedagog, autor książek z zakresu pedagogiki, psychologii i wychowania. Nie

sposób pisać o wszystkich autorach, którzy poprzez swe publikacje w czasopiśmie nadawali mu szczególną rangę wśród pism pedagogicznych tego okresu. Obok nazwisk naukowców znaleźć można także osobistości sceny politycznej np. Walego Sławka.

Całość kwartalnika tworzyły cztery podstawowe działy: dział główny artykułów, rozpoczynający każdy numer kwartalnika, dział recenzji „Omówienia książek”, dział „Zagadnienia wychowania obywatelskiego w prasie pedagogicznej polskiej i zagranicznej” oraz kronika „Zrębu”. Niezależnie od wspomnianych podstawowych i stałych części tworzących ramy strukturalne każdego zeszytu pojawiały się sporadycznie inne działy. Publikowane w nich materiały oraz nazwiska ich autorów nie wyszczególniano w spisach treści. Często autorzy byli anonimowi lub podpisywali artykuły inicjałami.

W tomach 5 i 6/7 strukturę kwartalnika rozszerzono o nową część: „Zagadnienia polskie w obcych podręcznikach szkolnych”, zawierającą omówienia niemieckich podręczników historii w zakresie interpretacji w nich faktów z dziedziny stosunków polsko-niemieckich. W związku z reformą szkolnictwa i wprowadzenia nowych programów nauczania, redakcja otworzyła w tomach 18 i 23 dział zatytułowany „Realizacja nowego programu”, w którym zamieszczała spostrzeżenia i uwagi o realizacji programów nadesłane przez radę pedagogiczną jednego z warszawskich gimnazjów.

Od tomu 23 kwartalnik wzbogacono o jeszcze jeden niewielki dział – „Z praktyki wychowania obywatelskiego”. W tomie 25, w dziale „Cudzoziemcy o Marszałku Piłsudskim” anonimowy autor omówił artykuły poświęcone Naczelnikowi, pochodzące ze źródeł zagranicznych. Również jednorazowo otwarto działy: „Z praktyki nauczania” (tom 26), „Z praktyki metody pracy w szkole” (tom 21) i „Sprawozdania” (tom 24), w przeważającej części o charakterze sprawozdań lub artykułów dyskusyjnych, wynikające z osobistych doświadczeń autorów, najczęściej nauczycieli. Ogółem zajmowały około 2% objętości wszystkich 28 numerów pisma.

Ponad dwukrotnie większym (4,8%) działem „Zrębu” była, występująca niemal w każdym zeszycie czasopisma, kronika. Przeważającą część materiałów stanowiły informacje związane z działalnością grupy. To właśnie dzięki kronice możliwe było odtworzenie struktury organizacyjnej „Zrębu”, a także dokonanie analizy działalności organizacji w okresie od 1929 do 1936 roku. Można w niej znaleźć sprawozdania ze zjazdów, informacje o organizowanych przez grupę odczytach, kursach i uroczystościach. Zamierzenia redakcji odnośnie kroniki musiały być początkowo duże. Analiza kolejnych zeszytów kwartalnika dowodzi jednak, iż redakcja nie zdołała im sprostać. Otwarta w tomie 8 nowa kronika „Poprzez zagadnienia, kraje i ludzi” miała poruszać cały szereg zagadnień, jak napisała redakcja „z lotu ptaka”³³. I w tym przypadku, podobnie jak poprzednio, kolejne zeszyty zdominowane zostały przez sprawy organizacyjne. Od tomu 17 kronika zaczęła nosić nowy tytuł „Z życia organizacji” i w takiej postaci przetrwała do 25 zeszytu. Ostatnie numery ukazały się pozbawione już tego działu.

W strukturze kwartalnika ważną funkcję informacyjną i propagandową pełnił dział recenzji, początkowo zajmując skromną część czasopisma (4,5 strony w tomie 1). Od 4 numeru następuje wzrost liczby recenzowanych książek i tak w tomie 5 zamieszczone w tym dziale materiały zajęły już 23 strony, a w zeszytach 6/7 osiągnęły swą rekordową objętość 61 stron. Prawdziwy przełom następuje w zeszytach 8, kiedy to redakcja „Zrębu” zmieniła tytuł działu na „Omówienia książek” i dokonała dwustopniowego podziału recenzowanych w nich prac na: książki teoretyczne i książki praktyczne, a te z kolei pogrupowano w kategoriach tematyczno-przeznaczeniowych. Ogółem dział recenzji przekształcony w „Omówienia książek” zajął na łamach 28 numerów kwartalnika 14,3% w stosunku do objętości wszystkich zeszytów kwartalnika wynoszącej 3427 stron.

Wyniki analizy tego działu dowodzą, że najwięcej miejsca zajęły recenzje prac z dziedziny wychowania obywatelskiego. Stanowią one 37% tej części czasopisma, co z uwagi na charakter kwartalnika nie jest żadnym novum. Stosunkowo dużo miejsca poświęcono podręcznikom (20,6%), pracom z dziedziny psychologii (10,7%) i socjologii wychowania (6,2%).

Szczególnie aktywną postacią, zarówno w dziale kroniki, jak i recenzji, był dr Andrzej Zand, specjalizujący się w zagadnieniach dotyczących historii Polski w niemieckich podręcznikach. Jako „Dr And. Z.” podpisał wiele materiałów w innym dziale kwartalnika zatytułowanym „Zagadnienia wychowania obywatelskiego w prasie pedagogicznej polskiej i zagranicznej”; był autorem wielu przeglądów niemieckojęzycznej prasy pedagogicznej.

„Zagadnienia wychowania obywatelskiego w prasie pedagogicznej polskiej i zagranicznej” stanowiące znaczną część każdego zeszytu miały charakter przeglądowy. Omawiane artykuły, czasami całe numery czasopism porządkowano według języka charakteryzowanej publikacji w czterech częściach: 1. Czasopisma w języku polskim, 2. Czasopisma w języku angielskim, 3. Czasopisma w języku francuskim, 4. Czasopisma w języku niemieckim. Tylko jednorazowo pojawiły się w „Zrębie” doniesienia z prasy sowieckiej (t. 19/20) i włoskiej (t. 9). Czasami redakcja pomijała jedną z tych części. Czyniła to jednak wymiennie i dlatego nie zdarzało się, aby któreś z nich zabrakło dwukrotnie w kolejno następujących po sobie zeszytach.

Najwięcej miejsca w tym dziale pisma zajęły sprawy wychowania obywatelskiego omawiane na łamach polskiej prasy pedagogicznej (38,2%). W 28 tomach „Zrębu” dokonano przeglądu 57 tytułów polskich czasopism, wśród których przeważały periodyki pedagogiczne: „Ogniwo”, „Oświata i Wychowanie” oraz „Gimnazjum”. Mniejszą część stanowią pisma literacko-kulturalne jak: „Wiadomości Literackie”, „Miesięcznik Literatury i Sztuki”, a także polityczne: „Droga”, „Gazeta Polska”, „Wiedza i Życie”, „Przegląd Powszechny”, „Pion” czy „Polska Zbrojna”.

Wśród czasopism zagranicznych największym zainteresowaniem cieszyły się artykuły z periodyków niemieckojęzycznych, które stanowiły 24,4% omówień w tym dziale. Najczęściej cytowano „Vergangenheit und Gegenwart”. Dokonywano także przeglądu pedagogicznej prasy austriackiej i szwajcarskiej np.: „Die Osterreichische

Schule” i „Schweizer Erziehungs Rundschau”. Przeglądy czasopism francuskich i anglojęzycznych na łamach „Zrębu” zajmowały 15,7–20,8% miejsca.

Duże zainteresowanie prasy polskiej reformą szkolnictwa znajduje swe odzwierciedlenie także w tym dziale kwartalnika. Redakcja przytacza niejednokrotnie głosy prasy na ten temat, a w zeszycie 24 dokonuje nawet systematyzacji, porządkując materiał w cztery grupy: 1. Artykuły dotyczące programu i realizacji przyszłego liceum ogólnokształcącego, 2. Na froncie nauczania powszechnego, 3. Kształcenie nauczycieli, 4. Prasa oświatowa. Ogółem dział „Zagadnienia wychowania obywatelskiego w prasie pedagogicznej polskiej i obcej” zajął 287,2 stron, co stanowi 8,38% całej objętości 28 zeszytów „Zrębu”.

Oprócz artykułów i recenzji zamieszczano w kwartalniku reklamy, listy, fotografie, nekrologii i bibliografie. Pierwsze strony pisma poświęcano często ważnym wydarzeniom, np. w tomie 6/7 zrębowcy złożyli hołd Sławomirowi Czerwińskiemu, jednemu ze swych ideologów. Po śmierci Józefa Piłsudskiego, począwszy od 22 zeszytu, „Zręb” cytował wypowiedzi marszałka w cyklu: „Myśli Józefa Piłsudskiego”. Bibliografie prac dotyczących wychowania obywatelskiego początkowo miały stanowić stały dział każdego zeszytu kwartalnika, podając na bieżąco spisy zarówno polskich jak i zagranicznych książek i artykułów³⁴. Podejmowane dwukrotnie próby w tym zakresie nie stały się trwałym zwyczajem. W 26 numerze „Zręb” opublikował liczącą 133 pozycje bibliografię prac poświęconych Naczelnikowi, zatytułowaną „Marszałek Józef Piłsudski i Jego epoka w piśmiennictwie”.

Znikomą część czasopisma zajmowały nekrologii oraz reklamy, zamieszczano je na końcu poszczególnych zeszytów, niekiedy na wewnętrznej stronie okładki. Reklamowano książki z dziedziny wychowania obywatelskiego, najczęściej wydawnictwa z serii „Biblioteka «Zrębu»” oraz bliskie ideowo pisma jak redagowany przez Stanisława Podwysockiego, także redaktora „Zrębu”, miesięcznik „Wiedza i Życie”, poświęcony popularyzacji wiedzy i zagadnień społeczno-wychowawczych oraz piłsudczykowski „Pion”, tygodnik literacko-społeczny.

Najważniejszą i najbardziej interesującą część każdego tomu „Zrębu” stanowiły artykuły, wśród których najwięcej dotyczyło zagadnień wychowania obywatelsko-państwowego, zajmując 387,3 stron w 28 numerach kwartalnika, czyli 19,5% wszystkich materiałów w tej części czasopisma. Idea państwa, relacja państwo – obywatel, często przewijająca się w artykułach stanowiła przedmiot dyskusji na łamach „Zrębu”. Sama definicja państwa nie była przez wszystkich rozumiana jednoznacznie. Dowodzi tego artykuł Heleny Leleszównej³⁵, polemizujący z wypowiedzią prof. Stanisława Bystronia³⁶ i koncepcją wychowania państwowego głoszoną przez dr. Kazimierza Sośnickiego³⁷. Idea wychowania państwowego stawała się podobna do założeń wychowania politycznego. Wywołując wiele kontrowersji, spotykała się z zarzutami nieaktualności: „państwowy jeszcze mniej mówi niż narodowy, bo hasło narodowości mieści przynajmniej tę treść, jaka jest w zespole dóbr duchowych, tradycji, literaturze, obyczajach, mowach wielu Polaków”³⁸.

Dyskusje wokół definiowania idei wychowania obywatelsko-państwowego znajdowały często odzwierciedlenie na łamach „Zrębu”. Przykładem próby wyjaśnienia różnic między wychowaniem państwowym, społecznym i narodowym był artykuł Jerzego Ostrowskiego zatytułowany: *Kontury idei państwowej*³⁹. Zdaniem autora wychowanie państwowe nie pokrywa się z wychowaniem społecznym, które ma zbyt wielki zakres i może prowadzić do nierealnych, marzycielskich, niebezpiecznych hasel humanitaryzmu światowego, kosmopolityzmu, pacyfizmu i wszelkiego typu międzynarodówek. W wychowaniu państwowym – pisał autor – „państwo jest grupą społeczną, ważniejszą ponad wszelkie inne grupy, zarówno wewnątrz niego, jak i zewnątrz niego się znajdujące”. Natomiast wychowanie społeczne zatracало jednostkę i było jedynie wstępem do wychowania państwowego. Wychowanie państwowe przeciwstawiało się natomiast wychowaniu narodowemu, które w społeczeństwie wielonarodowym, takim jak w przypadku Drugiej Rzeczypospolitej, stawało się wychowaniem grupowym, nie służącym jedności państwa, nastawiając grupy narodowościowe przeciwko sobie, działając jednocześnie destrukcyjnie na spójność organizmu państwowego.

Czasopismo wyrażało pogląd, że aby wychować obywatela należy „dokonać przeorania naszego charakteru narodowego. I właśnie tylko państwo, jako świadomość i wola narodu, stojąca jednak ponad narodem, może pracę taką sobie wytknąć i dokonać jej”⁴⁰. Dyskusje nad pojęciem i interpretacją wychowania państwowego podejmowano też w artykułach: F. Zawadzkiego *Na marginesie artykułu prof. J.S. Bystronia*⁴¹, J. Ostrowskiego *Interpretacje*⁴² oraz K. Sośnickiego *Prostowanie interpretacji*⁴³. Krytyczne stanowisko wobec prób narzucania szkole etosu państwa, ostrzeżenia K. Sośnickiego przed wynikającą z tego jednostronnością, groźbą marazmu wywołały ostry sprzeciw zrębowców. Jerzy Ostrowski, komentując przestrogi K. Sośnickiego przed zaślepieniem partyjnym, rozłamami, waśniami, jakie mogą być konsekwencją wprowadzenia do szkół wychowania państwowego, zarzucał mu brak miłości do państwa, a jedynie przywiązanie. Odpierając zarzuty Sośnicki pisał, iż miłość to afekt, wybuch i żywioł, a przywiązanie to trwałe wzruszenie. Wychowanie państwowe zatem, nie może zmierzać do tego, aby budzić żywioły i wybuchowy afekt, który w przeciwieństwie do wzruszenia jest chwilowy.

Zrębowcy usiłowali w swych wystąpieniach i działaniu podporządkować wszystko nadrzędnemu dobru, jakim było dla nich państwo. Postawiono także znak równości pomiędzy „państwowcem” a dobrym obywatelem i na tej podstawie wymagano posłuszeństwa i karności. Zrębowcy nie przyznając się do fanatyzmu państwowego otwarcie głosili państwowy fetyszyzm. Franciszek Sadowski stwierdzał nawet, że świadomy fetyszyzm, mimo paradoksalności swego pojęcia, uchroni zrębowców od niebezpieczeństwa fetyszyzmu nieokiełznanego i antyfetyzmyzmu jako dwóch skrajnych faz. „Celowo więc nastawiliśmy do szkół bożka-państwa i pielęgnujemy jego kult”⁴⁴.

Z 42 artykułów poświęconych bezpośrednio wychowaniu obywatelskiemu, 7 odwoływało się do jego korzeni i historii. Zrębowcy często sięgali do starożytności,

stawiając ideał wychowawczy Sparty, Aten i Rzymu jako wzór, z którego miało czerpać natchnienie młode pokolenie Polaków. Zamierzeniom zrębowców wychodził naprzeciw platoński postulat dostosowania wychowania moralnego, umysłowego i fizycznego do wymagań i celów państwa. Ich zdaniem należało podporządkować wszystkie cele wychowawcze jednej naczelnej zasadzie, którą miała być racja stanu ojczyznej Rzeczypospolitej, zasadzie, której Rzymianie nadali klasyczną formułę: „Salus reipublicae-suprema lex”⁴⁵. „Zręb” odwoływał się także do mniej odległych czasów XVIII wieku, nawiązując do obywatelskiego charakteru też Komisji Edukacji Narodowej⁴⁶. W propagowanej przez kwartalnik idei wychowawczej szczególne miejsce zajmowało nauczanie historii, której zadaniem było budzenie wartości obywatelskich poprzez poznanie przeszłości narodu i jego wielkich przedstawicieli, eksponowanie przede wszystkim tych okresów i wydarzeń w dziejach państwa, które mogłyby być godne naśladowania, a nie tych, które wywołują przygnębienie i pozbawiają wiary we własne siły i własny naród⁴⁷.

Zdaniem zrębowców odrodzenie moralne społeczeństwa miało dokonać się poprzez wojsko, dlatego tak duże znaczenie nadawano przysposobieniu wojskowemu, realizowanemu przy pomocy istniejących na terenie szkoły hufców, zespalających młodzież z ideologią „wielkiego wychowawcy narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego”⁴⁸. W kolejnych numerach kwartalnika coraz częściej pojawiał się postulat uzawodowienia programów, oświecenia życia zawodowego z punktu widzenia państwowego już w szkole powszechnej. Charakter państwowy i obywatelski miały mieć również wycieczki społeczne, zbliżające dzieci i młodzież do życia środowiska jako części państwa. W kształtowaniu postawy obywatelskiej pomocne stać się miały różnego typu uroczystości i obchody rocznic. Podkreślano znaczenie zbiorowego przeżywania uczuć i potrzebę wyzbycia się elementów przesadnego patosu oraz pogrzebowego nastroju pozostałego z czasów niewoli, a zbędnego i śmiesznego „gdy Polska staje się mocarstwem”⁴⁹.

W trudnej polskiej rzeczywistości wymagano od obywatela ograniczeń osobistych na rzecz ogółu oraz zaufania „sternikom życia państwowego”. Program wychowania obywatelskiego zakładał także przygotowanie businessmenów, którzy wykonywanie zajęcia zarobkowego traktowaliby ideowo⁵⁰. Tak więc mieliśmy do czynienia z biznesem ideowym, którego zadanie podniesiono do rangi obowiązku obywatelskiego.

Sprawom szkolnictwa krajowego poświęcono w kwartalniku 27 artykułów. Stanowią one 14,9% wszystkich 172 artykułów w 28 zeszytach „Zrębu”. W większości dotyczyły zagadnień wizytacji, koedukacji, problemów szkolnictwa zawodowego, przygotowania młodzieży do pracy i możliwości doksztalcania. Podkreślano wagę podręczników, w opracowaniu których główny nacisk powinno kłaść się na więź ideową i treściową, a także uwzględniać warunki rozwoju psychicznego dziecka i jego zainteresowań⁵¹.

Oświacie i wychowaniu za granicą przeznaczono na łamach czasopisma 20 publikacji (13,8% w dziale artykułów). Jeszcze przed wydaniem pierwszego tomu kwartalnika, członkowie „Zrębu” odbyli wycieczkę do Wiednia w celu zapoznania się

z wynikami przeprowadzonej tam reformy szkolnictwa. Wydarzenie to zaowocowało trzema artykułami, objętymi wspólnym tytułem: *Humanitaryzm i nacjonalizm w nauczaniu w Europie powojennej*. Były to artykuły Hanny Pohoskiej poświęcone aktualnym nurtom wychowawczym w kilku krajach europejskich, z uwypukleniem tendencji nacjonalistycznych w programach nauczania historii i geografii.

Z materiałów dotyczących wychowania ogólnego (11,2%) wyłania się model, w którym dominuje przewaga interesu zbiorowego nad indywidualnym. Elitaryzm i upolitycznienie wychowania są charakterystyczne dla poglądów głoszonych w tej grupie artykułów⁵². Podkreślano także zadania organizacji oraz rolę czasopism „Kuzni Młodych” i „Straży Przedniej” w integracji młodzieży. Formułowano też postulaty w sprawie programów nauczania. Bezpośrednio programów nauczania dotyczyło w „Zrębie” dziesięć artykułów. Najczęściej uwydatniano w nich konieczność państwowego i obywatelskiego charakteru w nauczaniu wszystkich przedmiotów oraz ich konstrukcji. Postulaty te zawarto w głośnym *Memoriale nauczycielskiej grupy „Zrębu”*⁵³. Nowe programy miały uwzględnić wpływ środowiska oraz rolę otoczenia w wychowaniu, a także fazy rozwojowe dziecka.

Na łamach kwartalnika podjęto też problematykę reformy szkolnictwa wyższego poświęcając jej dziewięć artykułów. Rządowy projekt ustawy, zakładający poddanie samorządów uczelni nadzorowi ministerialnemu, wzbudził niechęć w środowisku akademickim⁵⁴. Mimo iż znaczna część profesorów traktowała reformę jako zamach na wolność nauki, „Zręb” popierał zamierzenia rządu w tym zakresie. W 1934 r. redakcja kwartalnika zainicjowała na łamach czasopisma dyskusję w sprawie wspomnianej reformy. Jej wynikiem były projekty utworzenia najwyższej Rady Naukowej oraz statusu Instytutu Polski⁵⁵, wyrażające dążenia grupy do centralizacji życia naukowego i podporządkowania go aparatowi państwa.

Wśród pozostałych publikacji w „Zrębie” niewielką część stanowią artykuły o tematyce ściśle historycznej (4,9%), dotyczące spraw młodzieży – organizacji młodzieżowych Straży Przedniej i harcerstwa (3,1%). Historii literatury poświęcone są cztery artykuły eksponujące patriotyczny charakter polskiej twórczości i rolę literatury w obywatelskim wychowaniu młodzieży⁵⁶. Najmniej miejsca zajęły w kwartalniku materiały z dziedziny kultury, gospodarki, polityki, a także dotyczące konstytucji.

Wiele miejsca poświęcono postaci Józefa Piłsudskiego (8% publikacji), jego wkładowi w kształtowanie nowego oblicza odrodzonego państwa i obywatelsko-państwowej idei⁵⁷. Dlatego też ideę często określano ideologią wychowawczą Marszałka lub piłsudczyków (z uwagi na przynależność wielu zrębowców do tzw. obozu piłsudczyków). W tej grupie artykułów, stanowiących wykładnię idei piłsudczyków w dziedzinie zagadnień oświatowych i wychowawczych, założenia tego obozu w sferze szkolnictwa najlepiej oddaje publikacja Jerzego Ostrowskiego pt. *Fundamenty ideologii i próba analizy*⁵⁸. Nadrzędnym celem wychowawczym miała stać się polska, a nie ogólnoludzka osobowość. Wzorem osobowości była osobowość romantyka, którego postawa duchowa zostałaby zwrócona ku sprawom społecznym i pań-

stwowym. Dobro państwa stanowić musiało najwyższy cel i ideał życiowy. Zaś ideałem osobowości miał być Józef Piłsudski. Zadaniem nowej szkoły było wychowywać „bojowników o ogromnej karności, umiejętności narzucenia sobie nakazów, panowania nad sobą”⁵⁹, jednostki o dużym hartie woli, samodzielności, stanowczości, wierności zasadom życiowym, aktywnych, pracowitych i podporządkowujących się autorytetom. Życie i osobowość Marszałka miały stać się wzorem nie tylko dla wychowanków, ale również dla nauczycieli. Podkreślano bowiem wychowawcze i uszlachetniające oddziaływanie J. Piłsudskiego, jego siłę osobowości i indywidualności na współczesne pokolenie Polaków.

Śmierć Józefa Piłsudskiego była ciosem dla grupy „Zrąb”. W 1936 roku ukazały się dwa artykuły K. Kosińskiego pod wspólnym tytułem *Józef Piłsudski a literatura polska*⁶⁰, w których autor nazwał J. Piłsudskiego wykonawcą testamentu romantyków i pokolenia Młodej Polski, uosobieniem tego, o co walczyli przodkowie. Stawiał Naczelnika na równi z bohaterami dzieł Wyspiańskiego, Żeromskiego i Witkiewicza, dokonując porównań postaci literackich, ich czynów z życiem i dokonaniem Marszałka. K. Kosiński za C. Jelentą⁶¹ nazwał Józefa Piłsudskiego pisarzem politycznym, historycznym, którego mowy i pisma cechuje „nalot poezji”. Artykuł kończył w patetycznym stylu:

Dziś wzięła go już w objęcia historia, która nachyliła się nad nim w cieśni murów wawelskich i otuliła go urokiem poezja polska romantyczna, którą dokonał sobą i zamknął. Czeka nań historia literatury, do której wchodzi jako pisarz, jeden z tych, którzy od Modrzewskiego począwszy, tworzyli samowiedzę narodu⁶².

Legenda J. Piłsudskiego, która powstała jeszcze za życia, nie umarła wraz z jej bohaterem, świadczą o tym słowa J. Jędrzejewicza:

Niech wierzą mi moi czytelnicy: to wszystko jest, trwa, żyje – i to nie tylko w mojej pamięci. To trwa tak, jak trwa raz odkryta prawda, to żyje, jak żyje praca, służąca ustalonemu celowi, którego całkowite zrealizowanie wciąż jeszcze przed nami⁶³.

Stosunek zrębowców do ich duchowego przywódcy najlepiej oddaje pełne wzruszenia przemówienie Janusza Jędrzejewicza wygłoszone 14 V 1935 r. w Polskim Radiu:

Miłość nasza, miłość do Wodza i Przewodnika, cios otrzymała straszliwy. I dlatego chodzimy w żałobie. Dlatego z oczu nam łzy płyną, dlatego płacz rozdziera nasze piersi, bo pozostajemy osierozeni, bo pozostajemy sami, bośmy Marszałka kochali, bo nam bez Niego żyć trudno⁶⁴.

W czołowych czasopismach pedagogicznych okresu dwudziestolecia międzywojennego, które często poruszały na swoich kartach kwestię wychowania obywatelsko-państwowego bardzo rzadko znaleźć można informacje o „Zrębie”, mimo iż grupa ta za pośrednictwem swego kwartalnika stała się głównym realizatorem tego

kierunku wychowawczego na wszystkich poziomach szkolnictwa⁶⁵. Pojawiały się tylko nieliczne wzmianki informujące o istnieniu kwartalnika i pobieżnie przedstawiające jego zawartość treściową. Najczęściej o zawartości poszczególnych tomów kwartalnika donosił „Głos Nauczycielski”⁶⁶. „Ruch Pedagogiczny” sporadycznie informował o treści „Zrębu”, m.in. zamieścił na swoich łamach przychylną recenzję artykułów Piotra Zygmunta Dąbrowskiego i Michała Kreczmara wydrukowanych w kwartalniku⁶⁷. Zastanawiający jest brak „Zrębu” wśród 42 tytułów czasopism naukowo-pedagogicznych, które wymienia „Rocznik Pedagogiczny” oraz w wykazie czasopism pedagogicznych prenumerowanych przez szkoły Poznania⁶⁸. Krytyczną opinię o kwartalniku „Zrąb” opublikowano na łamach endeckiej „Myśli Narodowej”⁶⁹. Kwartalnikiem interesowała się też Katolicka Agencja Prasowa, nieprzychylnie odnosząc się do niektórych artykułów zamieszczanych w „Zrębie”⁷⁰.

Pomimo krytycznych ocen dotyczących zarówno kwartalnika „Zrąb” jak i działalności grupy a raczej idei, jaką reprezentowała, starano się w sposób obiektywny przedstawić „Zrąb”, wypełniając tym samym lukę wśród opracowań dotyczących prasy pedagogicznej tego okresu, które istnienie czasopisma jedynie sygnalizują, a często pomijają milczeniem⁷¹.

Przypisy

¹ B. Hadaczek, *Wychowanie przez literaturę w Polsce międzywojennej*, Warszawa 1973, s. 13.

² B. Hadaczek, op. cit., s. 27–28.

³ J.S. Bystroń, *Wychowanie państwowe*, „Kultura Pedagogiczna” 1933, z. 2, s. 47–111.

⁴ J. Chałasiński, *Państwo i wychowanie państwowe. Uwagi socjologiczne*, „Kultura Pedagogiczna” 1933, z. 4, s. 380–407.

⁵ L. Chmaj, *Współczesna polska myśl wychowawcza*, „Zrąb” 1934, t. 18, s. 3–23.

⁶ S. Lempicki, *Polski ideał wychowawczy*, Lwów 1938.

⁷ A. Skwarczyński, *Myśli o nowej Polsce*, Warszawa 1931.

⁸ S. Czerwiński, *O nowy ideał wychowawczy*, Warszawa 1931.

⁹ Ustawa z 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa. „Dziennik Ustaw RP” z dnia 7 maja 1932 r. nr 38, poz. 389; Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach wyższych. „Dziennik Ustaw RP” z dnia 29 kwietnia 1933 r. nr 29, poz. 247.

¹⁰ S. Czerwiński, op. cit., *Wstęp* podpisany przez „Zrąb”, s. VII.

¹¹ J. Jędrzejewicz, *W służbie idei – fragmenty pamiętnika i pism*, Londyn 1972, s. 130.

¹² *Nowa deklaracja „Zrębu”*, „Zrąb” 1936, t. 26, s. 40.

¹³ *Ibidem*, s. 41.

¹⁴ *Kronika „Z życia organizacji”*. *Prace zarządu „Zrębu”*, „Zrąb” 1934, t. 19/20, s. 175.

¹⁵ *Kronika. Sprawozdanie z I Walnego Zjazdu członków grupy „Zrąb”*, „Zrąb” 1932, t. 12, s. 123.

¹⁶ *Przemówienie p. Min. WRiOP Janusza Jędrzejewicza*, „Zrąb” 1932, t. 12, s. 65.

¹⁷ *Kronika „Z życia organizacji”*. *Konferencja sekretarzy okręgów*, „Zrąb” 1934, t. 18, s. 114.

¹⁸ *Kronika. Działalność wydziału prowincjonalnego grupy „Zrąb”*, „Zrąb” 1933, t. 14, s. 134; *Kronika. Rejestracja ośrodków prowincjonalnych „Zrębu”*, „Zrąb” 1933, t. 16, s. 167; *Kronika „Z życia organizacji”*. *Konferencja sekretarzy okręgów*, „Zrąb” 1934, t. 18, s. 109.

¹⁹ *Kronika. Kola Przyjaciół Kwartalnika „Zrąb”*, „Zrąb” 1932, t. 11, s. 134.

²⁰ *Kronika organizacyjna. Oddziały Towarzystwa Kultury i Oświaty*, „Zrąb” 1933, t. 16, s. 168; *Kronika „Z życia organizacji”. Zadania i prace centrali TKiO*, „Zrąb” 1934, t. 19/20, s. 176–177.

²¹ *Kronika organizacyjna*, „Zrąb” 1932, t. 12, s. 125; *Kronika. Sprawozdanie z I Walnego Zjazdu*, „Zrąb” 1932, t. 12, s. 124.

²² F. Araszkiewicz, *Idealy wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978, s. 178.

²³ *Bibliografia prac dotyczących wychowania obywatelskiego*, „Zrąb” 1930, t. 1, s. 137; *Od redakcji*, „Zrąb” 1930, t. 2, s. 308; *Od redakcji*, „Zrąb” 1930, t. 3, s. 399.

²⁴ J. Hulewicz, *Jędrzejewicz Janusz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Wrocław 1964–1965, t. 11, s. 232–233.

²⁵ Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Akta personalne Ministerstwa WRiOP, Pohoška Hanna, sygn. 5082.

²⁶ S. Konarski, *Posseltówna Irena*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Wrocław 1982, t. 27, s. 697.

²⁷ E. Muszalski, *Ivanka Wanda*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Wrocław 1962, t. 10, s. 175–176.

²⁸ J., *W służbie idei*, op. cit., s. 99.

²⁹ *Nekrolog Jerzego Rościszewskiego*, „Zrąb” 1931, t. 8, s. 166.

³⁰ S. Konarski, *Podwysocki Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Wrocław 1982, t. 27, s. 198.

³¹ *Kronika organizacyjna. Akcja wydawnicza*, „Zrąb” 1931, t. 5, s. 98.

³² „Zrąb” 1930, t. 3, s. 400.

³³ A. Zand, *Poprzez zagadnienia, kraje i ludzi*, „Zrąb” 1931, t. 8, s. 160.

³⁴ *Bibliografia prac dotyczących wychowania obywatelskiego w prasie pedagogicznej polskiej i zagranicznej*, „Zrąb” 1930, t. 1, s. 137–143.

³⁵ H. Leleszówna, *O teoretyczne podstawy wychowania państwowego*, „Zrąb” 1934, t. 17, s. 76–84.

³⁶ *Wychowanie państwowe*, „Kultura Pedagogiczna” 1933, nr 2, s. 47–111.

³⁷ H. Leleszówna, op. cit., s. 76–84.

³⁸ H. Dadejowa, *Czy brak ideologii i programu*, „Zrąb” 1936, t. 25, s. 55, 66.

³⁹ J. Ostrowski, *Kontury idei państwowej*, „Zrąb” 1933, t. 13, s. 56–70.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 65–66, 70.

⁴¹ „Zrąb” 1933, t. 15, s. 71–83.

⁴² *Ibidem*, s. 84–92.

⁴³ „Zrąb” 1934, t. 17, s. 85–91.

⁴⁴ F. Sadowski, *Szkola a fetyszym państwowy*, „Zrąb” 1933, t. 16, s. 98.

⁴⁵ M. Kreczmar, *Wychowanie państwowe i obywatelskie w programie wychowawczym Platona*, „Zrąb” 1934, t. 19/20, s. 45; M. Kreczmar, *Momenty wychowawcze i obywatelskie w pismach M.T. Cyserona*, „Zrąb” 1935, t. 22, s. 53.

⁴⁶ H. Pohoška, *Z obywatelskich myśli Komisji Edukacyjnej*, „Zrąb” 1930, t. 1, s. 24.

⁴⁷ H. Mrozowska, *Wychowanie obywatelskie a nauczanie historii*, „Zrąb” 1930, t. 3, s. 321–333.

⁴⁸ W. Galecki, *Przysposobienie wojskowe jako czynnik wychowania obywatelsko-państwowego w szkole*, „Zrąb” 1932, t. 12, s. 57.

⁴⁹ J. Ostrowski, *Obchody i uroczystości jako czynnik wychowania państwowego*, „Zrąb” 1934, t. 18, s. 56–64.

⁵⁰ F. Sadowski, *Business i ideowość państwa*, „Zrąb” 1934, t. 19/20, s. 71.

⁵¹ Np. L. Goldscheider, *Przysposobienie zawodowe w szkole powszechnej*, „Zrąb” 1932, t. 9, s. 42–52; J. Miedzińska, *Szkolnictwo kształcące a potrzeby młodzieży pracującej*, „Zrąb” 1936, t. 26, s. 62–69; J. Balicki, *Rola podręcznika w nauczaniu języka ojczystego*, „Zrąb” 1932, t. 11, s. 31–49.

⁵² A. Hertz, *Problem społeczny wychowania*, „Zrąb” 1930, t. 1, s. 32–48; J. Ostrowski, *Jednostka-gromada-elita*, „Zrąb” 1935, t. 21, s. 3.

⁵³ „Zrąb” 1930, t. 2, s. 237–258.

⁵⁴ I. Czuma, *Reforma uniwersytetów*, „Zrąb” 1932, t. 12, s. 3–11.

⁵⁵ J. Kleiner, *W sprawie Rady Naukowej*, „Zrąb” 1934, t. 17, s. 3–9; T. Wałek-Czernecki, *Projekt statusu Instytutu Polski*, „Zrąb” 1934, t. 17, s. 10–16.

⁵⁶ Np. G. Maver, *Charakter patriotyczny i dążności wszechludzkie w literaturze polskiej*, „Zrąb” 1930, t. 4, s. 455–470.

⁵⁷ S. Czerwiński, op. cit.; J. Jędrzejewicz, *Mysł państwowa pilsudczyków w okresie 1918–1935*, Londyn 1955; tegoż, *W służbie idei – fragmenty pamiętnika i pism*, Londyn 1972.

⁵⁸ „Zrąb” 1931, t. 5, s. 4–18; P.Z. Dąbrowski, *Wskazania wychowawcze Marszałka J. Piłsudskiego*, „Zrąb” 1935, t. 23, s. 21–22, 24.

⁵⁹ W. Gałęcki, *Ku odrodzeniu dusz*, „Zrąb” 1933, t. 13, s. 55.

⁶⁰ „Zrąb” 1936, t. 25, s. 5–39; „Zrąb” 1936, t. 27/28, s. 3–38.

⁶¹ C. Jelenta, *Józef Piłsudski jako pisarz i mówca*, Warszawa 1929, s. 29.

⁶² K. Kosiński, op. cit., cz. 2, „Zrąb” 1936, t. 27/28, s. 38.

⁶³ J. Jędrzejewicz, *W dniu imienin*, „Zrąb” 1936, t. 25, s. 7.

⁶⁴ *Przemówienie prezesa „Zrębu” Janusza Jędrzejewicza wygłoszone w Polskim Radiu w dniu 14 maja 1935 roku*, „Zrąb” 1935, t. 22, s. 12.

⁶⁵ *Zagadnienia wychowawcze i dydaktyczne w prasie polskiej i obcej*, „Zrąb” 1936, t. 25, s. 100; J. Jędrzejewicz, *W służbie idei – fragmenty pamiętnika i pism*, Londyn 1972, s. 130.

⁶⁶ *Przegląd wydawniczy*, „Głos Nauczycielski” 1930, nr 8, s. 166; *Nowy minister WRiOP*, „Głos Nauczycielski” 1932, nr 1–2, s. 8; *Poradnik samokształceniowy. Czasopisma w pracy samokształceniowej*, „Głos Nauczycielski” 1932, nr 2, s. 207; *Poradnik samokształceniowy. Informacje bibliograficzne*, „Głos Nauczycielski” 1932, nr 26, s. 500.

⁶⁷ *Polska prasa pedagogiczna*, „Ruch Pedagogiczny” 1936, R. 25, s. 260–262.

⁶⁸ *Dokształcanie nauczycielstwa. Tabela XXXI i XXXII*, „Rocznik Pedagogiczny” 1934/1935, s. 118–119; *Biblioteki nauczycielskie i prenumerata czasopism*, „Rocznik Pedagogiczny” 1933/1934, s. 98.

⁶⁹ W. Zawadzki, *Wychowanie narodowe*, „Zrąb”, „Mysł Narodowa” 1930, nr 9, s. 140.

⁷⁰ R.M. Bluth, *Wobec postulatów wychowania religijnego*, „Zrąb” 1933, t. 16, s. 108.

⁷¹ Artykuł opracowano na podstawie pracy magisterskiej pod tym tytułem, napisanej w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP w Krakowie pod kierunkiem prof. J. Jarowieckiego.